

Kamienie milowe

Od 1985 r. corocznie we wrześniu obchodzi się w Europie, ustanowione przez Radę Europy, Europejskie Dni Dziedzictwa – społeczny i edukacyjny projekt mający na celu promowanie regionalnego dziedzictwa kulturowego. Polska włączyła się do tej akcji w 1993 r. Tegoroczna polska edycja EDD przebiega pod hasłem „Kamienie milowe”. Są tu one rozumiane w znaczeniu przenośnym – chodzi o epokowe wydarzenia i szczególnie doniosłe odkrycia, związane z rozwojem cywilizacji i zajmujące znaczące miejsce w naszej historii. Natomiast w tym tekście potraktujemy kamienie milowe dosłownie – zobaczymy, gdzie w naszym kraju można jeszcze napotkać stare kamienne słupy i znaki wyznaczające odległości, kierunki i granice.

Znaki takie znane były już w starożytności, szczególnie w imperium rzymskim. Możemy je do dzisiaj oglądać w muzeach. Za najstarszy polski znak drogowy uchodzi romański granitowy słup z roku 1151, znajdujący się w Koninie. Jak głosi wyryta na nim łacińska inskrypcja, został ufundowany przez palatyna Piotra i wyznacza połowę drogi pomiędzy Kaliszem a Kruszwicą.

Słupy milowe

Wraz z rozwojem sieci komunikacyjnej i budową dróg wzrastała liczba znaków drogowych. Było to związane z pobieraniem opłat za korzystanie z dróg. Wysokość ich zależała od przebytej odległości, należało zatem odległości te urzędowo wyznaczyć. Zaczęto więc stawiać kamienie milowe, wyznaczające odległość 1 mili, półmilowe i ćwierćmilowe. Jeśli na słupie milowym oznaczono jednocześnie odległość do miejscowości, zwie się go słupem dystansowym. W niektórych państwach (np. było tak w Księstwie Saksonii) odległość określano w godzinach¹, przyjmując, że 1 mila (1 saksońska mila pocztowa = 9062 m) odpowiada 2 godzinom drogi przebywanej konno. Odpowiednio – pół mili odpowiadało 1 godzinie itd. Napis na słupie „Leipzig 26 St.” (Lipsk 26 godz.) oznaczał, że do Lipska było jeszcze 13 mil pocztowych. Pojęcie „mila pocztowa” związane jest z rozwojem poczty,

dr Aleksander Stukowski

stały współpracownik redakcji



zwłaszcza od XVIII w. Opłata za transport przesyłek pocztowych i za podróż pocztowym dyliżansem zależała od odległości, oznaczano ją więc w sposób widoczny za pomocą słupów. Było to przydatne również dla indywidualnych podróży. Słupy milowe i półmilowe miały postać obelisku (niekiedy zwieńczonego kulą), o podstawie kwadratowej, prostokątnej lub kolistej. Z boku umieszczano godło państwowe, a często również trąbkę pocztową. Kamienie ćwierćmilowe najczęściej miały formę zbliżoną do sześcianu. Po przejściu w XIX w. na system metryczny przestawiano dotychczasowe kamienie milowe, ustawiając je co 10 km.

Dawne słupy milowe zniknęły już z krajobrazu, choć gdzieś tam można je jeszcze spotkać. Szereg takich obiektów zlokalizowano na terenie obecnego woj. lubuskiego, natomiast na fot. 1 widoczny jest na tle współczesnego pawilonu handlowego XIX-wieczny słup miłowy stojący przy ul. Chylońskiej w dzielnicy Gdyni – Chyloni.



1
fot. A. Pawłowska

Znaki graniczne

Najdawniejsze oznaczenia granic państw, innych jednostek terytorialnych czy też posiadłości ziemskich miały charakter naturalny – rzeki, pagórki itp. Później zaczęto stosować znaki sztuczne – specjalnie usypane kopce, a także – jak to zresztą jest do dzisiaj – słupy. Kilka przykładów widzimy na fotografiach: znajdujący się w Mąkoszycach (pow. ostrzeszowski, woj. wielkopolskie) – jak głosi tabliczka – „kamień graniczny – historyczna granica województw Wielkopolski i Śląska od 1905 do 1920” (fot. 2); stojący w parku miejskim w Śremie (woj. wielkopolskie) kamienny znak z 1723 r., oznaczający granicę tego miasta (fot. 3). We wsi Wełna (pow. obornicki, woj. wielkopolskie) stoją w odległości około 200 m od siebie dwie murowane XVIII-wieczne kolumny (jedna z nich – na fot. 4). Legenda głosi, że dwaj bracia pojedynkowali się o rękę miejscowej dziedziczki. Obaj zginęli, a na miejscu ich śmierci postawiono kolumny. W rzeczywistości są to znaki graniczne.

Carski relikw systemu miar w Puszczy Białowieskiej

System metryczny obowiązuje w Polsce od roku 1919. Ale nie w Puszczy Białowieskiej. W zaborze rosyjskim jednostką długości była wiorsta (równa 1066 m). W latach 40. XIX w. dokonano podziału puszczy na wiorstowe oddziały, ozna-

fot. P. Anders



2



3



4



5



7



8

fot. 3-9 A. Stukowski



6



9

czając ich granice kamiennymi słupkami (fot. 5). I tak pozostało do dzisiaj – na współczesnych mapach puszczy oddziały leśne są zwymiarowane nie w kilometrach, lecz w wiorstach.

Zbiory dawnych znaków

Niektóre zabytkowe znaki i kamienie drogowe zachowały się dzięki zabezpieczeniu ich w muzeach i skansenach. Można je obejrzeć np. w Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu, w Wydziale Historii Drogownictwa Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Szczucinie (woj. małopolskie), a także w innych jednostkach podległych GDDKiA, np. w ośrodku w Ciechocinku² czy też w Bazie Materiałowej w Skwierzynie (woj. lubuskie). Fot. 6 przedstawia fragment skwierzyńskiej ekspozycji. Widzimy na niej zbiór zrekonstruowanych znaków drogowych, obowiązujących w Polsce w roku 1938.

Na szczególną uwagę zasługuje utworzony w 1995 r. Park Drogowskazów i Słupów Milowych Cywilizacji w Witnicy (woj. lubuskie). Ekspozowane w nim obiekty zgromadzone w czterech kolekcjach, m.in. w kolekcji zabytków kultury drogi i w kolekcji słupów milowych cywilizacji. Ta pierwsza obejmuje dawne drogowskazy, słupy milowe, znaki drogowe, kamienie graniczne. Część z nich to oryginały, inne są kopiami. Na fot. 7 widzimy kopię pocztowego słupa milowego z drogi Krosno Odrzańskie – Zielona Góra. Kolekcja słupów milowych cywilizacji obejmuje najważniejsze w naszych dziejach wynalazki – koło, maszynę parową, kamień młyński, rower, maszt radiowy...

Środek Polski i oś ziemska

Na zakończenie popatrzymy na dwa znaki współczesne. We wsi Piątek (woj. łódzkie) znajduje się geometryczny środek

Polski. Oznaczono go znakiem – pomnikiem widocznym na fot. 8.

Wieś Świąciechowa leży w pow. leszczyńskim (woj. wielkopolskie). Legenda głosi, że przez święciechowski rynek przechodzi oś świata. Gdy pod wyznaczającym to miejsce kamieniem słyszano zgrzyt, był to sygnał, że oś wymaga smarowania. Stawiano tam wtedy beczkę z masłem. Słońce topiło masło, które otworem w dnie służyło w głąb ziemi i smarowało oś. Obecnie w miejscu kamienia stoi metalowa rzeźba (fot. 9). ■■

¹ Podobnie jak w dzisiejszych czasach określa się w Polsce odległości na górskich szlakach turystycznych.

² Była o nim mowa w artykule „Zabytki techniki w kurorcie” w ATBŚCIE nr 12/2010.